

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

Zakupy

Autor: Bogumił Zając

Zebra z mężem szła pod rękę.
Nagle rzekła:
– Chcę sukienkę!
Tu jest butik, mój złociutki,
zaraz wracam,
dwie minutki...
Ale ty poczekaj lepiej,
bo się jeszcze zgubisz w sklepie.

Już jest zebra wśród odzieży,
już kreację nową mierzy.
Pierwsza, druga... mija trzecia,
na przymiarkach czas tak zleciał.
Ta za dłuuga, w tej za gruba,
ta wygląda jak podróba.

Mierzy, wciąga i zdejmuje,
chwali raz, raz krytykuje.
Kolor piękny, krój niemodny,
(mąż wciąż czeka, choć już głodny).
Ta zbyt ciasna, za czerwona,
w tej wygląda jak matrona.

Żółta (w niej się dobrze czuje)
do torebki nie pasuje.
Każdą sprawdza kilka razy
i znajduje jakieś skazy.

Mąż przeczytał dwie gazety,
wypił barszczyk, zjadł kroiety.
Trochę go zmoczyło deszczem,
żona zebra mierzy jeszcze.

A kupiła... (tu oklaski)
taką w czarno-białe paski.

Strona: 1/1